

## Kobieta na peryferiach Wzorzec kobiecości w (późno) socjalistycznej popkulturze czeskiej

*Szpital na peryferiach* (1977–1981, scen. J. Dietl, reż. J. Dudek) miał wszelkie zalety serialu medycznego: napięcie towarzyszące walce o ratowanie zdrowia pacjentów i emocje związane z życiem osobistym personelu szpitalnego, codzienny stres, intrygi, ambicje zawodowe, katastrofalne w skutkach błędy, romanse, nałogi i rozczarowania. Przy okazji promował socjalistyczny model życia.

*Szpital na peryferiach* to jeden z seriali, którymi żył swego czasu cały blok wschodni. Co ciekawe, pierwsza seria (z końca lat siedemdziesiątych) odniosła gigantyczny sukces w RFN, co sprawiło, że zachodnioniemieccy producenci wsparli finansowo i technicznie produkcję serii drugiej, zakupując nowoczesny sprzęt telewizyjny. Także w Polsce przełomu lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych emocjonowano się perypetiami młodej lekarki Alžběty Čenkovej, życiem erotycznym Arnošta Blažēja, konfliktem pokoleniowym między ordynatorem Sovą a jego synem Karlem, śmiano się z głupoty siostry Marty i z ciętego języka doktora Štrosmajera.

Doświadczony duet Dietl–Dudek (twórcy m.in. popularnego serialu *Kobieta za ladą*) rządził masową wyobraźnią Czechów epoki normalizacji. Było to społeczeństwo, które leczyło traumę po interwencji „zaprzysiężonych wojsk” z sierpnia 1968 r., wybierając zbiorową polityczną amnezję i powszechną „emigrację wewnętrzną” w sferę życia prywatnego. Sprzyjała temu polityka medialna władz, które oczekiwały od twórców, a szczególnie od twórców telewizyjnych, dostarczenia odbiorcom leków uspokajających i nasennych w postaci programów rozrywkowych, a także filmów i seriali eksponujących „uniwersalne” problemy życia codziennego (konflikt pokoleń, ambicje zawodowe, meandry

uczuciowe itd.), osadzone co prawda w realiach demokracji ludowej, ale pozbawione znamion napięcia politycznego. Po odejściu z mediów wielu twórców lat sześćdziesiątych Jaroslav Dietl stał się królem telewizyjnych scenarzystów. Jego znakiem rozpoznawczym były pogłębione psychologicznie postaci, bliska ówczesnym realiom obyczajowym fabuła i propaganda polegająca nie tyle na perswazji, ile na pozornej obiektywizacji, przejawiającej się w traktowaniu ówczesnych uwarunkowań ustrojowych i społecznych jako oczywistych, jedynie możliwych i danych raz na zawsze. Za tym pozornym obiektywizmem krył się cel „wychowawczy” – kształtowanie właściwych, zgodnych z ówczesną linią partii zachowań w życiu zawodowym i prywatnym. Adresatkami i bohaterkami tej kampanii były w dużym stopniu kobiety.

### **Będąc (młoda) lekarką**

Serial *Szpital na peryferiach* rozpoczyna się przyjazdem do małomiasteczkowej kliniki młodej lekarki Alžběty Čenkovej, która właśnie tu ma podjąć pierwszą pracę. Tym samym Alžběta staje się jedną z głównych bohaterek serii. Widzowie, podobnie jak ona obcy w zamkniętym świecie szpitala, oglądają go jej oczyma. Jest to świat, w którym czołowe pozycje należą bezsprzecznie do mężczyzn, silnych, ambitnych i odpornych

psychicznie lekarzy. Dla kobiet zarezerwowane są poślednie role salowych, sekretarek i pielęgniarek, a szczytem szpitalnej kariery wydaje się stanowisko siostry oddziałowej. Wyjątkiem jest tu anestezjolog, doktor Dana Králova, która (drogo) opłaca karierę zawodową rezygnacją z życia prywatnego. Jest to wierne odzwierciedlenie realiów lat siedemdziesiątych. O ile bowiem praca zawodowa kobiet była jednym z postulatów demokracji ludowej, o tyle przyjmowało się (milcząco), że mężatki, a szczególnie matki małych dzieci, powinny poświęcić się przede wszystkim życiu rodzinnemu. Do rzadkości należało zajmowanie przez kobiety wysokich stanowisk, szczególnie w prestiżowych zawodach, wymagających stałego podnoszenia kwalifikacji.

Doktor Čenková budzi w szpitalu powszechną sensację. Nawet ordynator Sova, skądinąd porządny obywatel i wspianały lekarz, nie ma oporów, by zniechęcać Alžbětu do wyboru chirurgii. Informuje młodą lekarzkę, że wszystkie jej poprzedniczki na oddziale prędzej czy później rezygnowały i że nie widzi żadnego powodu, by akurat ona dała sobie radę w zawodzie. W kolejnych odcinkach widzowie obserwują, jak Alžběta z outsidera staje się – stopniowo i nie bez problemów – integralną częścią zespołu chirurgów, zyskując w końcu uznanie samego Sovy.

Tymczasem miejsce kobiet jest tradycyjnie o kilka szczebli niżej – to świat pielęgniarek, położnych, instrumentariuszek. Twardą ręką rządzi tu siostra oddziałowa Jáchymová. To przykład kobiety, która po wychowaniu dziecka wróciła do zawodu i – z obawy przed ewentualną konkurencją młodszych koleżanek – apodyktycznie rządzi personelem, a jednocześnie marzy, by jej syn w przyszłości został lekarzem. Podległe jej pielęgniarki nie mają wielkich ambicji zawodowych – lepiej lub gorzej wykonują swoje obowiązki, plotkują, flirtują i szukają dobrego męża.

Alžběta jest jedną z dwóch kobiet lekarzy w klinice, co niejako „skazuje” ją na przyjaźń z Daną Královą, która staje się jej towarzyszką na sali operacyjnej i współlokatorką w hotelu pracowniczym, a w pewnym momencie także rywalką o względy doktora Řehořa, chirurga naczyniowego. Alžběta nie zamierza bowiem rezygnować z życia osobistego.

W zmaskulinizowanym środowisku lekarzy bywa przedmiotem, niekiedy bezpardonowych, zalotów kolegów po fachu (w tym żonatego Arnošta Blažejá) i pacjentów, wśród których znajduje się kontuzjowana gwiazda czeskosłowackiej reprezentacji hokejowej Přemysl Rezek. Zostaje nawet żoną Karla Sovy (juniora). Pod koniec drugiej serii serialu staje się jednak jasne, że związek nie przetrwa, a Karel wróci do poprzedniej żony Kateřiny.

### Pani doktorowa

Kateřina Sovová jest przedstawicielką kategorii „pań doktorowych”, wspierających mężów w ich karierze. Choć sama jest aktywna zawodowo (robi doktorat z psychologii), to widz poznaje ją głównie jako żonę zdolnego praskiego chirurga, którego w kłopoty wpędza pogłębiające się uzależnienie od alkoholu. Kateřina podsyca w mężu ambicje zawodowe i motywuje go do podnoszenia kwalifikacji. Z drugiej strony to od niej ordynator Sova dowiaduje się o problemach zawodowych syna, o jego zwolnieniu dyscyplinarnym, o ich rozwodzie, a w końcu o tym, że Karel porwał ich córkę. Jest jedną z inteligentnych, wykształconych kobiet, które pragną sukcesów i starają się godzić życie osobiste z zawodowym. Decyzję o rozwodzie z uzależnionym Karlem Kateřina tłumaczy teściowi: *Jak wiesz, staram się o doceniturę i nie mam czasu zajmować się jego utrapieniami i krzywdami choćby dlatego, że nic tu nie mogę zmienić. Nie jestem jego niańką.*

Kateřina jest pokazana w serialu jako zimna karierowiczka. To ona podejmuje i realizuje decyzję o rozwodzie. Sam przebieg rozprawy rozwodowej stanowi większą część jednego z odcinków. Rozwód jest przedstawiony jako smutne, a wręcz tragiczne wydarzenie. Ordynator Sova wstydi się przyznać współpracownikom do takiego wypadku w rodzinie. Kiedy jednak Karel decyduje się na związek z Alžbětą, temat poprzedniego małżeństwa nie pojawia się w ogóle. Jest to odzwierciedlenie klimatu tamtych czasów, które charakteryzowały się wysokim odsetkiem zawieranych małżeństw, a jednocześnie wysokim odsetkiem rozwodów. Polityka pronatalistyczna władz wspierała (poprzez kredyty, przydziały mieszkań itd.) wstępowanie w związki małżeńskie bardzo młodo, co zwiększało przyrost

naturalny, ale jednocześnie liczbę rozwodów ludzi, którzy po kilku latach zaczynali żałować pochopnie powziętych zobowiązań, a jednocześnie byli na tyle młodzi, że bez problemów mogli założyć kolejne rodziny.

„Panią doktorową” jest także Alena Blažejová, córka lokalnego aparaczyka partyjnego. Widz poznaje ją jako typową „żonę przy mężu”, której życie jest całkowicie podporządkowane rodzinie. Znosi zdrady męża, jego nielojalność, rozrzutność i skłonność do hazardu, gotowa jest wybaczyć mu wszystko, byle tylko utrzymać jedność „podstawowej komórki społecznej”. Troszczy się także o jego karierę, zapewniając mu – dzięki wpływom ojca – zaplecze materialne i partyjny parasol ochronny, a także pociągając za odpowiednie sznurki, by utrudnić awans zawodowy konkurującemu z Blažejem Karlowi Sovie. Wyrachowana Alena nie jest jednak przedstawiana jako bohaterka negatywna ani komiczna. Jej postawa wypływa z powszechnie panującego wówczas przekonania, że obrona rodziny przed rozpadem jest priorytetem nie tylko dla jej członków, ale także dla osób postronnych, a nawet instytucji i partii. Kiedy doktor Blažej nawiązuje romans z pielęgniarką, interweniuje nie tylko Alena, ale również jej ojciec i – po donosie aktywnego w strukturach partyjnych doktora Cvacha – dyrekcja szpitala. Ingerencja zakładu pracy i organizacji partyjnej nikogo nie dziwi i nie wywołuje negatywnych komentarzy. Zasadą funkcjonowania w tym systemie jest bowiem zgoda na nadzór ze strony czynników oficjalnych i na ich ingerencję w życie prywatne i uczuciowe.

### Ta trzecia

Romans doktora Blažeja i siostry Iny Galuškovéj jest jednym z głównych wątków *Szpitala na peryferiach*. Śliczna i małomówna Ina nie jest podmiotem, lecz jedynie katalizatorem zdarzeń. W powstałym trójkącie pierwszoplanowe znaczenie ma relacja Blažeja i jego żony. Ina Galušková jest przedstawioną jako typowa młoda kobieta tamtej epoki, przeciętnie wykształcona, pozbawiona ambicji zawodowych, bierna, o ograniczonych horyzontach, szukająca oparcia w mężczyźnie, a jednocześnie całkiem mu podporządkowana. Stara się oszczędzić problemów ukochanemu. Kiedy

romans wychodzi na jaw, by uniknąć zwolnienia z pracy, wychodzi za męża za syna siostry oddziałowej. Jej rola zmienia się, kiedy zachodzi z doktorem w ciążę. Wówczas, jako przyszła matka, staje się pełnowymiarową bohaterką serialu, a jej postępowanie i decyzje zyskują na znaczeniu.

„Tą trzecią” jest także córka doktora Štrosmajera, Irena. Doktorówna wiecie dosyć nieuporządkowane życie osobiste, jawnie sprzeciwiając się regułom tzw. moralności socjalistycznej. Szczęścia szuka w ramionach żonatego muzyka, odrzucając zastrzeżenia ojca i pretensje żony swego wybranka. Ich związek, a szczególnie krzywda małżonki, jest publicznie komentowany i potępiany. Konsekwencje niefrasobliwości Ireny ponosi nie tylko ona (podejmuje próbę samobójczą), ale i jej ojciec, który po bójce z kochankiem córki traci szansę na przejście funkcji ordynatora po odchodzącym Sovie. Także tym razem problemy osobiste są okazją do interwencji czynników oficjalnych. Nikt nie podaje w wątpliwość zasadności ingerencji władz w życie intymne obywateli; kwestie związane z dobrem rodziny nie są traktowane jak sprawy prywatne, ale publiczne. Rozbijając rodzinę, uderza się bowiem w jeden z filarów społeczeństwa socjalistycznego.

### Matka Czeszka

Choć teoretycznie w krajach demokracji ludowej wspierano pracę zawodową kobiet, to w rzeczywistości kobiety miały być przede wszystkim żonami i matkami, gwarantującymi stabilne środowisko do wychowania kolejnych pokoleń obywateli socjalistycznego raju. Małżeństwo traktowano jako związek instytucjonalny, którego trwałość leży w interesie społeczeństwa. Relacje uczuciowe podporządkowano uznawanym powszechnie zadaniom „podstawowej komórki społecznej”.

W serialu kobiety są przedstawiane głównie w kontekście życia prywatnego. Niemal każda z postaci kobiecych mierzy się z perspektywą małżeństwa i macierzyństwa. Alena Blažejová, socjalistyczna wersja „soccer mum”, broni jedności rodziny wszelkimi sposobami. Córka Kateřiny i Karla Sovów jest największą ofiarą rozpadu związku rodziców. Oddana pod wyłączną opiekę chłodnej emocjonalnie matki tęskni za ojcem, który ostatecznie „porywa” ją do siebie.

Ciężarna Ina nie wyobraża sobie, by mogła samotnie wychowywać dziecko i decyduje się na aborcję. Podobną decyzję Czeszki podejmowały wówczas masowo. Od 1958 r. w Czechosłowacji możliwe było przerwanie ciąży ze względów społecznych, co sprawiło, że w latach siedemdziesiątych aborcja traktowana była jako neutralny element systemu opieki zdrowotnej. Ze związków pozamałżeńskich rodziło się wówczas jedynie od 5 do 8% dzieci. W jednym z odcinków serialu widzowie towarzyszą Inie w rozmowie z komisją socjalną, od której decyzji zależy zgoda na dokonanie zabiegu. Rozmowa ta przypomina raczej przesłuchanie, a komisja wzywa także „sprawcę” pozamałżeńskiej ciąży. Rolę tę zgadza się – choć niechętnie – odegrać narzeczony jednej ze szpitalnych pielęgniarek. Mimo pozytywnej decyzji komisji Ina postanawia jednak urodzić dziecko. Perspektywa ponownego ojcostwa, a także pozbawione skrupułów zachowanie Aleny sprawiają, że doktor Błażej odchodzi od żony.

O dziecku marzy także doktor Dana Králová, która decyduje się na samotne macierzyństwo. Jej wybór budzi wręcz sensację. Dobrowolna decyzja o samotnym wychowywaniu dziecka jest nie do przyjęcia dla położnych na oddziale noworodkowym. Podejrzewają, że Dana po prostu ukrywa tożsamość mężczyzny, z którym jest związana, i w każdym odwiedzającym lekarkę gościu dopatrują się podobieństwa do małej Elišky. Wymarzone macierzyństwo nie przynosi Danie szczęścia. Pozostawiona sama z córką czuje się wyrzucona na margines i samotna. Szybko wraca do pracy, a dziecko powierza żłobkom i przedszkolom. Zwierza się Alžběcie: *Kocham ją, strasznie ją kocham, ale kiedy zostaję z nią sama w pokoju, czuję się okropnie opuszczona i rozczarowana. To dlatego biorę dyżury za innych i dlatego wróciłam wcześniej do pracy [...]. Przecież żyję sama, no, od studiów – to jest siedemnaście lat i w życiu nie czułam się tak opuszczona jak teraz, kiedy jestem z tą swoją piękną bezbronną dziewczynką.*

Losy serialowych dzieci zdają się potwierdzać tezę, na której opierała się ówczesna polityka rodzinna władz, głosząca, że optymalne warunki dla rozwoju młodego pokolenia stwarza jedynie pełna rodzina, niezależnie od pojawiających się w niej problemów. Dana Králová podsumowuje: *Do dzieci musi być dwoje. Dwoje, którzy je kochają, którzy się o nie troszczą, którzy się o nie boją. A ja po prostu nie mogę kochać za dwoje i bać się za dwoje. Po prostu nie mogę.*

Obraz czeskiej kobiety lat siedemdziesiątych XX w., który przedstawiają widzowi twórcy *Szpitala na peryferiach*, jest w zasadniczych ramach zgodny z ówczesnymi realiami. Była to dla większości społeczeństwa epoka rozczarowania i wycofania się w sferę życia prywatnego. Czeska kobieta decydowała się na wczesne, często studenckie, małżeństwo i macierzyństwo. Temu modelowi sprzyjała pronatalistyczna polityka państwa. Rodzina była, w myśl jej założeń, podstawą socjalistycznego społeczeństwa, „instytucją” wymagającą ochrony i nadzoru, a często także ingerencji. W polityce państwowej zdobycze socjalistycznego liberalizmu obyczajowego – rozwody i aborcje – łączyły się z konserwatywnym w gruncie rzeczy wartościowaniem tych zjawisk, jako patologicznych i społecznie szkodliwych. Kobiety były wyzwolone z „burżuazyjnych przesądów” tylko pozornie. Miały pracować zawodowo, ale oczekiwanie, że będą przede wszystkim przykładnymi żonami i matkami, w dużym stopniu uniemożliwiało im zdobywanie wysokich kwalifikacji.

Bohaterki *Szpitala na peryferiach* prezentują cały wachlarz postaw ówczesnych czeskich kobiet. Ich zachowanie i wybory życiowe są zgodne z realiami epoki, a przez to pozornie obiektywne. W rzeczywistości serial Jaroslava Dietla, choć pozbawiony nachalnej propagandy i wiarygodny psychologicznie, był jednym z narzędzi utrwalania systemu politycznego, który rościł sobie prawo do ingerencji w życie uczuciowe obywateli, a także do narzucania „jedynie słusznego” modelu kobiecości.